



Nr 7.

Warszawa, dn. 6 kwietnia 1935 r.

Ogóln. zbioru Nr 628.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Prezes Rady Związku inż. **Piotr Drzewiecki**.  
Redaktor odpowiedzialny inż. **Maurycy Chorzewski**.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: **Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 594-26**. Adres telegr.: „**Metalowcy—Warszawa**”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TREŚĆ NUMERU: Posiedzenie Rady Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. — Wystawa drogowa. — Odznaczenia w przemyśle metalowym. — Grupa Odlewni przy Polskim Związku Przemysłowców Metalowych. — Syndykat opakowań blaszanych. — Orzecznictwo w sprawach karnych na tle ustaw z zakresu pracy. — Czechosłowacki Instytut Eksportowy. — Targi Lipskie 1935 r. — W sprawie eksportu do Grecji. — Rynek Metali w roku 1934. — Produkcja drutu, gwoździ, śrub i nitów w 1934 roku — Utworzenie syndykatu gwoździ i drutu. — Kronika. — Wiadomości z zagranicy. — Ceny.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERII

Biblioteka F. M. „Ursus”

### POSIEDZENIE RADY GRUPY ODLEWNI PRZY P. Z. P. M.

Dnia 17 kwietnia r. b. o godz. 17 m. 45 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, przy ul. Traugutta 4, odbędzie się posiedzenie Rady Grupy Odlewni z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odczytanie i przyjęcie protokołu Rady z dnia 8 lutego r. b.
- 2) Sprawozdanie Zarządu Grupy z dotychczasowych prac organizacyjnych.
- 3) Udział członków współdziałających w pracach i kosztach Grupy.
- 4) Zagadnienie eksportowe.
- 5) Organizacja Komisji Fachowych.
- 6) Organizacja Podgrup.
- 7) Przechowywanie funduszy Grupy.
- 8) Wolne wnioski.

### WYSTAWA DROGOWA

Liga Drogowa, której Prezesem Rady jest Pan Wiceminister Komunikacji A. Bobkowski, a Prezesem Zarządu P. St. Hr. Tyszkiewicz, urządza w maju b. r. wystawę drogową w Dolinie Szwajcarskiej.

Wystawa ma na celu propagandę zagadnienia drogowego i motoryzacyjnego w Polsce, przedstawienie stanu faktycznego, porównanie z pracami uskutecznionymi przez zagranicę, uwidocznienie naszego dorobku i możliwości, ustalenie programu i metod pracy technicznej i finansowej, ustalenie naszych zasobów materiałów i zilustrowanie naszej produkcji techniczno-drogowej.

W sprawach wzięcia udziału w Wystawie należy zwracać się jaknajwcześniej bezpośrednio do Zarządu Głównego Ligi Drogowej: Warszawa, Aleja Szuca Nr. 10, tel. 8.96-54.

### ODZNACZENIA W PRZEMYŚLE METALOWYM

Monitor Polski z dn. 19 marca 1935 r. podaje wykaz osób, którym nadane zostały Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Poniżej podajemy wykaz osób z przemysłu metalowego zrzeszonego w Polskim Związku Przemysłowców Metalowych, którym zostały nadane Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali pp.: inż. Mieczysław Górski, dyrektor Zakładów Przemysłowo-Handlowych „W. Paschalski” w Warszawie; inż. Karol Klukowski, dyrektor Starachowickich Zakładów Górniczych; Antoni Marciniak, dyrektor S. A. Marciniak w Warszawie; Józef Mieczysław Zajączkowski, naczelny dyrektor fabryki E. Plage i T. Laškiewicz w Warszawie; inż. Marcelli Siedlanowski, dyrektor Huty „Baidon” w Katowicach (po raz drugi).

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali pp.: Stanisław Ceglecki, technik Polskich Zakładów Skody w Warszawie; inż. Roman Grabiński, pomocnik kierownika wydziału Zakładów Amunicyjnych „Pocisk” w Warszawie; inż. Tadeusz Gumowski, kierownik montażu Zakładów Mechanicznych E. Plage i T. Laškiewicz w Lublinie; inż. Stanisław Jabłoński, kierownik hartowni Polskich Zakładów Skody w Warszawie; Edward Kotarski, konstruktor Polskich Zakładów Skody w Warszawie; Stefan Orlik, kierownik biura Polskich Zakładów Skody w Warszawie; inż. Henryk Poreyko, kierownik Narzędziowni Polskich Zakładów Skody w Warszawie; Mieczysław Tomkowicz, technik Polskich Zakładów Skody w Warszawie; inż. Mikołaj Wrede, p. o. kierownika młotowni Huty Batory w Wielkich Hajdukach; inż. Bronisław Zabłocki, prokurent firmy „Marciniak S. A.” w Warszawie.

Nadto szereg pracowników fabryk zrzeszonych w P. Z. P. M. otrzymał Brązowe Krzyże Zasługi.

Redakcja „Przemysłu Metalowego” składa wszystkim odznaczonym serdeczne powinszowanie.

## GRUPA ODLEWNI PRZY POLSKIM ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH

W końcu roku ubiegłego grono osób zainteresowanych w rozszerzeniu organizacyjnych podstaw polskiego przemysłu odlewniczego rozpoczęło akcję, która znalazła swój wyraz w uchwałach powziętych na zebraniu przedstawicieli Odlewnictwa polskiego dnia 8-go listopada r. ub. pod przewodnictwem p. bar. J. Danglera, oraz w wyborze Komitetu Organizacyjnego.

Uchwały te były szczegółowo omawiane tegoż dnia na Walnem Zgromadzeniu Grupy V Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i wobec niemożności uzgodnienia stanowiska Zarządu Grupy V oraz Komitetu Organizacyjnego przekazano tę sprawę do uzgodnienia Komisji Zarządu Grupy V, w skład której wybrani zostali pp.: S. Ambrożewicz, K. Gierdziejewski, J. Kalinowski, J. Zybert, zaś z ramienia P. Z. P. M. wszedł do Komisji p. K. Pichelski.

Wybrana Komisja, po kilkakrotnych posiedzeniach, uzgodniła opracowany przez Komitet Organizacyjny projekt regulaminu „Zrzeszenia Odlewnictwa Polskiego” ze statutem P. Z. P. M., zapewniając możliwość swobodnej i sprawnej obrony interesów polskiego przemysłu odlewniczego w ramach Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

W wyniku tych wstępnych prac został ułożony projekt regulaminu Grupy Odlewni, jako samodzielnej jednostki przy P. Z. P. M., i przedstawiony dnia 31 stycznia r. b. na Walne Zgromadzenie Grupy Odlewni, w którym wzięli również udział przedstawiciele odlewni, reprezentowanych w Komitecie Organizacyjnym.

Projekt regulaminu, przedstawiony Walnemu Zgromadzeniu, został uchwalony, jednocześnie zaś wybrana została w ilości 18 osób Rada Grupy Odlewni przy P. Z. P. M.

Radzie Grupy przekazane zostało ostateczne uzgodnienie z Radą P. Z. P. M. projektu regulaminu samodzielnej Grupy Odlewni i zorganizowanie Grupy.

Do Rady Grupy wybrani zostali: pp. S. Ambrożewicz, J. Buzek, J. Dangel, K. Gierdziejewski, S. Jarkowski, J. Kalinowski, St. Kronenblum, A. Kwieciński, E. Macher, J. Milker, J. Mirowski, T. Neuman, L. Skibiński, M. Skarbiński, D. Szwarc, W. Wielogłowski, K. Witwicki i J. Zybert.

Jednocześnie Walne Zgromadzenie, w uznaniu cennej współpracy i dużych zasług p. dyr. J. Lipowskiego w organizowaniu odlewnictwa polskiego, wyraziło życzenie aby p. Lipowski zechciał nadal współpracować z Radą i Zarządem Grupy Odlewni. P. J. Lipowski, dziękując za wyrażone uznanie i zaufanie, zapewnił, że w miarę sił i możliwości gotów jest współpracować nad dalszym organizacyjnym usprawnieniem polskiego przemysłu odlewniczego.

Dnia 8 lutego r. b. odbyło się posiedzenie Rady Grupy Odlewni, na którym ustalone zostały wytyczne działalności Grupy, uchwalony budżet, oraz przeprowadzone wybory władz Grupy.

W wyniku wyborów powołani zostali przez akklamację: p. J. Buzek na Prezesa Rady Grupy Odlewni, pp. bar. J. Dangel i T. Neuman — jako wiceprezesi Rady, oraz p. K. Gierdziejewski — jako prezes Zarządu Grupy, — zaś do Zarządu Grupy wybrani zostali:

pp. S. Kronenblum, J. Mirowski, L. Skibiński i J. Zybert.

Tegoż samego dnia odbyło się posiedzenie Zarządu Grupy Odlewni, przyczem na zastępcę prezesa Zarządu wybrany został p. J. Zybert, oraz zdecydowano powołać Dyrektora Grupy Odlewni w osobie p. inż. A. Kamińskiego, b. Prezesa Naczelnej Dyrekcji Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych.

Zarząd Grupy przystąpił natychmiast do sfinalizowania formalności związanych z zatwierdzeniem przez Radę P. Z. P. M. projektu regulaminu uchwalonego przez Walne Zgromadzenie Grupy Odlewni dnia 31/I — r. b.

Wobec wątpliwości charakteru formalnego, wysuniętych przez Radę P. Z. P. M. w stosunku do przyjętego przez Walne Zgromadzenie Grupy Odlewni projektu regulaminu, — Zarząd Grupy musiał uzgodnić zatwierdzone tezy projektowanego regulaminu ze stanowiskiem radcy prawnego P. Z. P. M.; poczem dnia 15/III r. b. projekt regulaminu został ostatecznie zatwierdzony przez P. Z. P. M., a tem samem Grupa Odlewni przy P. Z. P. M. uzyskała prawne podstawy dla swojej działalności. Właściwą datę rozpoczęcia działalności samodzielnej Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. jest więc dzień 16 marca 1935 r.

Pięcioletni okres czasu od dn. 8/II do 16/III r. b. Zarząd Grupy wykorzystał do zorganizowania Sekretarjatu, opracowania wzorów deklaracji, przejęcia archiwum dawnej Grupy V przy P. Z. P. M., oraz zgromadzenia wstępnego materiału statystycznego.

Zarząd Grupy Odlewni, przystępując do realizacji postulatów, wysuniętych na Walnem Zebraniu Odlewni w dniu 31 stycznia r. b. i na posiedzeniu Rady Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. w dniu 8 lutego r. b., — świadom jest dużej odpowiedzialności, jaka na nim ciąży.

Doba obecna nasuwa wszystkim konieczność organizowania się.

Lata pomyślności są dalekie, życie gospodarcze jest w poszukiwaniu nowych form organizacyjnych.

Nie chodzenie samopas, nie bezwzględna walka konkurencyjna, w wyniku swym ostatecznym doprowadzająca do likwidacji szeregu przedsiębiorstw, lecz zorganizowana wytwórczość drogą porozumienia się wytwórni jedynie może zapewnić byt, rozwój i pożytek gospodarstwa krajowego.

Odlewnictwo, jedna z najpoważniejszych gałęzi przemysłu w przemyśle metalowym przetwórczym, nie stanowi wyjątku w ogólnem położeniu gospodarczem, — owszem znajduje się w sytuacji wyjątkowo ciężkiej wtedy, kiedy w okresie przedkryzysowym zajmowało jedno z pierwszych, należnych mu miejsc w całokształcie gospodarstwa krajowego. w walorze bezpieczeństwa kraju.

Należy przeorganizować odlewnictwo polskie, skonsolidować je;

należy tak ukształtować byt odlewni, aby mogły one produkować normalnie t. j. bez strat, a z godziwym zyskiem;

należy organizować się nie w zamiarze wyzysku konsumenta, ale też nie być ofiarami odbiorcy i dostawcy;

należy stworzyć organizację, która, — będąc wyrazem wspólnej woli, nie kępując nadmiernie poszczególnych odlewni, strzegąc ich tajemnic zawo-

dowych, produkcyjnych, handlowych, — podniesie, dzięki dobrej woli zrzeszonych i koniecznej dyscyplinie, polski stan odlewniczy.

Grupa Odlewni powinna być duszą porozumień branżowych w odlewnictwie, a konieczność jej istnienia powinna narzucać się zarówno zwolennikom, jak i przeciwnikom.

Zarząd Grupy, poprzez Oddziały Grupy, poprzez Podgrupy i Komisje Fachowe, poprzez kierunek działalności wyszczególniony w Regulaminie Grupy, dążyć będzie do tego, aby nie sztywnością organizacji, lecz przez kontrolę i zdyscyplinowanie zrzeszonych przyczynić się do żywotności i rozwoju odlewnictwa polskiego.

Zarząd Grupy zwraca się niniejszem do wszystkich Odlewni Rzeczypospolitej — odlewni żeliwa, staliwa, metaliwa i kowaliwa — z apelem o przystąpienie do wspólnej organizacji odlewnictwa polskiego.

Zorganizowane odlewnictwo będzie odporniejsze na wahania konjunktury.

Ogólny interes odlewnictwa polskiego — jest interesem każdej poszczególnej odlewni.

### **SYNDYKAT OPAKOWAŃ BLASZANYCH**

W dniu 6 lutego r. b. fabryki opakowań blaszanych utworzyły wspólne biuro sprzedaży swych wyrobów pod firmą Centralne Biuro Sprzedaży Opakowań Blaszanych „C. B. S.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie przy ulicy Wierzbowej 8.

Pertraktacje prowadzone były wyjątkowo długo, gdyż w ciągu 7 lat. Przez ten czas dwie większe fabryki tej branży, słabsze finansowo, nie mogąc przetrzymać ostrej walki konkurencyjnej, zachwiały się i zostały zlikwidowane, inne dotkliwie odczuły walkę, robiąc poważne odpisy z kapitałów. Ceny opakowań blaszanych doprowadzone zostały do absurdu, w wielu wypadkach bowiem gotowe wyroby sprzedawane były za cenę blachy, a przy poważniejszych dostawach notowane były wypadki, że na jednym zamówieniu fabryka, utrzymująca się przy przetargu, efektywnie dokładała sumy przekraczające 100.000 złotych. Taki stan rzeczy musiał spowodować obstrzenie warunków przez firmy dostarczające podstawowe surowce, jak blachę, farby i lakiery, z drugiej zaś strony pogorszenie warunków płatności i żądanie dalszych zniżek przez odbiorców, doskonale orjentujących się w sytuacji, doprowadziły konkurentów do zrozumienia, że taktyka na przetrzymanie może w końcu zrujnować całą tak poważną gałąź przemysłu krajowego. Dopiero na skutek tak tragicznej perspektywy fabryki wykazały większą uступliwość i wreszcie doszły do porozumienia przy podziale kontyngentów.

Prace organizacyjne podjęło 6 firm, zrzeszonych w Grupie Fabryk Opakowań Blaszanych Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: 3 warszawskie, mianowicie Sp. Akc. „Tłocznia”, Mieczysław Eilstein i S-ka, oraz „Przemysł Blaszany”, dawn. Ch. Orlean; 2 krakowskie — Sp. Akc. „Artigraph” i Tadeusz Oroszeny Bohdanowicz; wreszcie, jako szósta, Sosnowiecka Fabryka Wyrobów Metalowych „Decorum”. Wymienione firmy podpisały pomiędzy

sobą umowę syndykatową. Już po zorganizowaniu się spółki przystąpiło do umowy kilka innych firm o mniejszej produkcji; pertraktacje z pozostałymi firmami są na ukończeniu. W ten sposób sprzedaż obejmie wyroby wszystkich fabryk znajdujących się na terenie Polski.

Zadaniem nowej placówki jest wyjście z dotychczasowego chaosu przez opracowanie cen odpowiadających godziwej kalkulacji. Wobec stanu dotychczasowego, panującego w branży, jest rzeczą naturalną, że ceny będą musiały być podniesione, w niektórych wypadkach nawet dość znacznie, są jednak dziś notowane fakty, że ceny utrzymane są na niezmiennym poziomie.

Kierownicy „C. B. S.” należycie orjentują się w sytuacji i zdają sobie doskonale sprawę z tego, że w pewnych wypadkach, kiedy chodzi o współzawodnictwo z innego rodzaju opakowaniem, jak szkło, karton, cellofan lub tuby, ceny muszą być normowane bardzo ostrożnie, a nawet, kiedy chodzić będzie o pośredni eksport, to współzawodnictwo z obcą konkurencją nakaze, dla zwiększenia obrotów i zatrudnienia, zejść poniżej ceny kosztu własnego, do czego, nawiasem mówiąc, fabryki miały możliwość już się przyzwyczaić. Współzawodnictwo opakowań nieblaszanych i chęć osiągnięcia jak największych obrotów dają dostateczną gwarancję, że ceny nie będą śrubowane ponad miarę i że powstanie Centralnego Biura nie odbije się ujemnie na produkcji odbiorców.

Władze „C. B. S.” stanowi Rada Nadzorcza, w skład której wchodzi pp: Waclaw Czajkowski, L. Buchman, Mieczysław Orlean, I. Kleinberger, Tadeusz Oroszeny Bohdanowicz oraz inż. E. Weinreb. Do Zarządu powołani zostali pp: Mieczysław Szober, Henryk Miński i Jakób Kromołowski oraz jako prokurent Waclaw Styczyński.

### **ORZECZNICTWO W SPRAWACH KARNYCH NA TLE USTAW Z ZAKRESU PRACY**

Omawiając w Nr 4 „Przemysłu Metalowego” „Nowe prawo o sądach Pracy”, zazaczyliśmy tylko ogólnikowo, że sprawy karne wyłączone zostały z pod kompetencji sądów pracy. Obecnie omówimy szczegółowiej nowe zasady orzecznictwa karnego w sprawach pracy.

Do tej pory nie było jednolitego systemu orzecznictwa w sprawach karnych o przekroczenie ustaw dotyczących pracy. Ten sam brak jakiegokolwiek koordynacji rzeczowej, który towarzyszył wydawaniu różnych ustaw socjalnych, rozciągał się i na sprawę orzecznictwa w sprawach karnych, wynikających z tych ustaw. Niektóre ustawy przekazywały sprawy karne do orzekania inspektorom pracy, inne — władzom administracji ogólnej, wreszcie sądom pracy lub sądom grodzkim.

Przy okazji nowelizacji prawa o sądach pracy została ustalona zasada generalna, że orzecznictwo karne w sprawach pracy należy do władz administracyjnych. Większość spraw znalazła się w ten sposób w kompetencji inspektorów pracy, w myśl zasady, że władza, która wydaje merytoryczne decyzje winna mieć prawo karania. Niektóre sprawy należą w myśl tej samej zasady do kompetencji władz administracji ogólnej.

### I. Zakres orzecznictwa inspektorów pracy.

Jeszcze przed nowelizacją prawa o sądach pracy orzecznictwo karne w sprawach wynikających z niektórych ustaw należało do inspektorów pracy, m. in. z ustawy o czasie pracy oraz o pracy młodocianych i kobiet. Obecnie orzecznictwo inspektorów pracy zostało rozszerzone na następujące ustawy:

1) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 60 i 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 324).

Przewidziane w art. 60 powołanej wyżej ustawy postanowienia karne dotyczą wykroczeń przeciw przepisom art. 11 ust. 4 oraz art. 36 i 38 ustawy o umowie o pracę robotników t. j. zakazów rozwiązywania umów o pracę w niektórych przypadkach (choroba, ćwiczenia wojskowe, urlop), zakazu pobierania procentów od pożyczek, udzielonych robotnikowi, oraz przepisów o dokonywaniu potrąceń z wynagrodzenia robotników. Art. 60 przewiduje za przekroczenie tych przepisów karę grzywny od 50 złotych do 1000 złotych i areszt do 6 tygodni lub jedną z tych kar.

2) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 52 i 55 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 323).

Przewidziane w art. 52 powołanej wyżej ustawy postanowienia karne dotyczą wykroczeń przeciw art. 21 tej ustawy, zawierającemu przepisy o kolejności i wysokości potrąceń z wynagrodzeń pracowników. Za wykroczenia te art. 52 przewiduje karę grzywny od 50 złotych do 1000 zł z ewentualną zamianą na areszt do 2 tygodni.

3) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 18 maja 1927 r. o kaucjach, składanych w związku z umową o pracę (Dz. U. R. P. Nr 46 poz. 409).

Wymienione w art. 7 powołanej wyżej ustawy przepisy karne przewidują za przekroczenie przepisów tej ustawy karę grzywny do 1000 zł i areszt do dwóch tygodni lub jedną z tych kar.

4) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 29 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 lipca 1927 r. o inspekcji pracy (Dz. U. R. P. Nr 67 poz. 590).

Wymieniony wyżej art. 29 przewiduje w razie niewykonania nakazu inspektora pracy karę grzywny od 100 do 2000 zł lub aresztu do sześciu tygodni lub obu tym karom łącznie.

5) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 10 ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopiach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr 94 poz. 735).

Przypominamy, iż art. 10 wymienionej wyżej ustawy o urlopiach przewiduje za przekroczenie przepisów tej ustawy karę grzywny do 100 zł lub karę aresztu do jednego miesiąca.

6) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 325).

Art. 5 powołanej wyżej ustawy przewiduje za przekroczenie przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy karę aresztu do 6 tygodni i grzywny do 3000 złotych lub jednej z tych kar.

7) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 8 w związku z art. 5 i 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 czerwca 1927 r. w sprawie produkcji, przywozu i używania bieli ołowianej, siarczanu ołowiu, oraz innych związków ołowiu (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 544), przyczem uchyla się art. 12 tego rozporządzenia.

Art. 5 powołanej ustawy zawiera przepisy dotyczące używania bieli ołowianej i siarczanu ołowiu, a art. 6 dotyczy przepisów bezpieczeństwa, jakie winny być przestrzegane przy produkcji i używaniu tych materiałów. Art. 8 przewiduje za przekroczenie tych przepisów karę grzywny do 2000 zł i aresztu do 6 tygodni lub jedną z tych kar.

8) Sprawy o wykroczenia przewidziane w art. 59 prawa o wykroczeniach (Dz. U. R. P. Nr 60 poz. 572 z 1932 r.).

Art. 59 prawa o wykroczeniach przewiduje karę grzywny do 3000 zł lub karę aresztu do 3 miesięcy w razie złośliwego lub wynikającego z lekceważenia swych zobowiązań przez pracodawcę wstrzymania w całości lub części wynagrodzenia, należnego pracownikowi, lub bezprawnego obniżenia tego wynagrodzenia, lub też w razie zmuszania pracownika do przyjęcia zamiast należnej zapłaty w gotówce wynagrodzenia w innej postaci.

### II. Zakres orzecznictwa władz administracji ogólnej.

Orzekanie w sprawach karnych przez władze administracji ogólnej zostało rozszerzone na następujące ustawy:

1) Ustawa z dn. 10 czerwca 1924 r. o społecznym pośrednictwie pracy (Dz. U. R. P. Nr 58/24 poz. 585);

2) Ustawa z dn. 21 października 1921 r. o zarobkowym pośrednictwie pracy (Dz. U. R. P. Nr 88/21 poz. 647);

3) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 sierpnia 1927 r. o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. poz. 676);

4) Ustawa z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 51/33 poz. 936).

Największe znaczenie mają sprawy wynikające z ustawy ubezpieczeniowej. Według art. 309 ustawy o ubezpieczeniu społecznym orzecznictwo karne należało do państwowych urzędów ubezpieczeń. Obecnie należy ono do władz administracji ogólnej (państwowe urzędy zostały skasowane). Są to sprawy następujące:

Wykroczenia przewidziane w art. 269—271 ustawy o ubezpieczeniu społecznym (niedokonanie we właściwym terminie zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia, karane grzywną do 500 zł; podawanie w zgłoszeniach lub wykazach i t. p. dokumentach ubezpieczeniowych nieprawdziwych danych, karane grzywną do 3000 zł; nieprawidłowe a krzywdzące pracowników potrącenia składek, karane grzywną do 500 zł); wykroczenia przewidziane w art. 273—275 zmuszanie do ukrywania stosunku pracy przed ubezpieczalniami społecznymi, karane grzywną do 3000 zł; utrudnianie lub uniemożliwianie pracownikom spełniania czynności członka organów instytucji ubezpieczeniowych i t. p., karane grzywną do 500 zł, wreszcie wykroczenia ubezpieczonych przewidziane w art. 279.

### III. Tryb postępowania w sprawach karno-administracyjnych.

*Ukarany orzeczeniem karnem inspektora pracy* w drodze karno-administracyjnej może zgodnie z art. 34—44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. 38 poz. 365) zgłosić żądanie skierowania sprawy na drogę sądową. Żądanie to winno być zwrócone do władzy, która orzeczenie wydała t. j. w przypadkach wyżej omówionych do obwodowego inspektora pracy w ciągu 7 dni od daty doręczenia orzeczenia.

W razie odmowy przyjęcia przez obwodowego inspektora pracy żądania skierowania sprawy do sądu można w ciągu 3 dni od zawiadomienia o odmowie złożyć żądanie skierowania sprawy do sądu okręgowego, celem rozpatrzenia słuszności odmowy. Żądanie to może być skierowane wprost do sądu.

Orzeczenie inspektora pracy, w razie skierowania sprawy na drogę sądową nie ulega wykonaniu, o ile ustawa szczególna, na której podstawie wymierzono karę, nie zawiera odmiennych postanowień.

Przy skierowaniu sprawy z postępowania administracyjnego na drogę sądową właściwy jest sąd okręgowy, w którego okręgu znajduje się siedziba władzy, która wymierzyła karę.

Od wyroku sądu okręgowego przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego.

Nowe prawo o sądach pracy nadało pewne przywileje inspekcji pracy w zakresie współdziałania w postępowaniu karno-administracyjnym w sądzie okręgowym. W sprawach karnych w których orzekał inspektor pracy, jeśli orzeczenie zostało zaskarżone do sądu okręgowego, inspektor pracy jest zawiadamiany o terminie rozprawy, aby mógł popierać oskarżenie, względnie zapowiedzieć kasację. Składanie kasacji (obok prokuratora) przysługuje jednak tylko Głównemu Inspektorowi Pracy (zakłada się, że inspektorowie pracy, posiadający z reguły wykształcenie techniczne, nie mogą zajmować się zagadnieniami czysto prawnymi).

*Ukarany orzeczeniem karnem władzy administracyjnej* może zwrócić się do tej władzy z żądaniem skierowania sprawy na drogę sądową w trybie omówionym wyżej przy odwołaniach od orzeczeń karno-administracyjnych obwodowych inspektorów pracy. Jednakże w tych sprawach, w których orzeczenie w pierwszej instancji wydała władza administracyjna (nie inspektor pracy), inspektor pracy nie uczestniczy w rozprawie sądowej. Popiera oskarżenie w sądzie, zamiast lub obok prokuratora, ta władza, która wymierzyła karę. Od wyroku sądu okręgowego przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego.

Ogółem biorąc omówione postanowienia nowego prawa o sądach pracy a) zmieniają przepisy karne szeregu ustaw; b) uporządkowują sprawę orzecznictwa karnego; c) zwiększają zakres uprawnień organów inspekcji pracy.

J. B.

### CZECHOSŁOWACKI INSTYTUT EKSPORTOWY

Państwowy Instytut Eksportowy donosi, że w Czechosłowacji powstał niedawno Czechosłowacki Instytut Eksportowy *Exportni Ustav Ceskoslovensky*, który ma na celu popieranie stosunków handlowych zagranicznych Czechosłowacji m. in. również i z Polską. Instytut ten ofiarowuje swe usługi wszystkim zainteresowanym w handlu z Czechosłowacją w Polsce, przede wszystkim w kierunku udzielania informacji.

### TARGI LIPSKIE 1935 R.

Targi Lipskie, które mają już od wielu lat ustaloną opinię największej w Europie imprezy wystawowej działu mechanicznego, utrzymały w roku bieżącym w pełni swój charakter dorocznego pokazu nowości i postępu w technice. Pod względem ilości wystawców tegoroczne Targi Lipskie przekroczyły wyniki lat poprzednich, co w znacznej mierze zawdzięczać trzeba temu, że rząd niemiecki, poprzez organizacje branżowe, wywarł odpowiedni wpływ na poszczególnych wystawców.

Targi Lipskie dzielą się na dwie grupy: pierwsza z nich nosi nazwę „Grosse Technische Messe und Baumesse“ i jest wystawą techniczną, mieszczącą się w kilkunastu halach na terenie targowym; grupa druga, tak zwana „Muster Messe“ jest wystawą wzorów wszelkiego rodzaju dziedzin wytwórczości, rozmieszczoną w mieście w rozmaitych budynkach.

W grupie pierwszej, to znaczy w Targach Technicznych wzięło w roku bieżącym udział bez mała 2500 przedsiębiorstw.

W hali 9-ej — obrabiarkowej, pozostającej pod kierownictwem organizacji tego działu „*Fachgruppe Werkzeugmaschinen*“ zgrupowane były ekspozyty 200 największych niemieckich fabryk obrabiarek. Wszystkie niemal maszyny, jakie pokazano w tej hali, były w ruchu, tak że zwiedzający miał możliwość zapoznania się z nowościami konstrukcyjnymi w możliwie najkorzystniejszych warunkach, to jest śledzić je przy pracy.

Ponieważ niemiecki przemysł narzędzi maszynowych związany jest ściśle z przemysłem obrabiarkowym, a największe fabryki narzędzi maszynowych są w przeważającej ilości wypadków fabrykami obrabiarek, w hali 9-ej znajdowały się również ekspozyty działu narzędziowego.

W hali 8-ej została urządzona po raz pierwszy wystawa odlewnictwa niemieckiego, organizowana przez zrzeszenia zawodowe tego działu. Szczególnie ciekawy był pokaz pod tytułem „*Guss als Werkstoff*“ dający przegląd zastosowania odlewów, jako surowca do dalszej obróbki.

W olbrzymiej hali 7-ej pokazane były maszyny dla przemysłu włókienniczego, cukierniczego, chłodniczego, podnośniki i przenośniki oraz dział hutniczy.

W hali 21-ej zgrupowane były wszystkie niemieckie fabryki motorów spalinowych. W tej samej hali znajdowały się ekspozyty z działu elektrotechniki, który to dział zawierał szczególnie wiele ciekawych nowości, podtrzymując tradycję swoją jako jednego z najciekawszych działów na Targach Lipskich.

Uzupełnieniem hali 9-ej, gdzie reprezentowane były obrabiarki, była hala II, w której obok działu obrabiarkowego zgrupowały się fabryki wyrabiające sprzęt i maszyny spawalnicze.

W hali 12-ej umieszczone były dwa działy: rowerowy i maszyn biurowych. Szczególnie interesujący był udział przemysłu rowerowego w Targach Lipskich, gdyż w poprzednich latach fabryki tego działu mało stosunkowo interesowały się działalnością wystawową.

Całość Targów Lipskich robi na każdym, kto zwiedza je po raz pierwszy, kolosalne wrażenie. Dają one pojęcie o rozmiarach niemieckiego przemysłu metalowego, przytłaczają swoim ogromem i wszechstronnością i budzą szacunek dla rzetelnej pracy, jaka włożona jest w ich organizację. Z każdego stoiska bije w oczy przeświadczenie wystawcy, że traktuje on swój udział w Targach nie jako wynik słabości wobec akwizytora targowego, ale jako konieczność, niezbędną dla przedsiębiorstwa; jako egzamin, który składa on publicznie i dobrowolnie przed swoimi odbiorcami, by wykazać że rok poprzedni nie został przez przedsiębiorstwo zmarnowany, ale że może ono i chce pochwalić się postępami technicznymi, jakich dokazało. Wyrazem tego jest nie tylko dostarczenie eksponatów, ale i dbałość w pokazaniu ich, danie stoisku należytej obsługi w postaci szeregu fachowców, gotowych na każde zapytanie klienta służyć szczegółowymi informacjami. Na każdym stoisku, poza personelem fachowym, można było spotkać kierowników przedsiębiorstw, gotowych do zawierania transakcji.

Jakże inaczej wygląda w porównaniu z Targami Lipskimi każda nasza impreza wystawowa, jak wiele można i trzeba uczyć się i wzorować na organizacji Targów Lipskich. Ale też trzeba powiedzieć, że starania przemysłowców niemieckich znajdującą oddźwięk u klienteli.

Na Targach Lipskich widzimy przede wszystkim zainteresowanych. Niemal każdy zwiedzający Targi jest albo kandydatem na nabywcę, albo technikiem, który chce coś zobaczyć, czegoś nauczyć się. I znowu ciśnie się przykra analogja. U nas na Targach lwia część zwiedzających to gapie, którzy traktują Targi, jako okazję spędzenia czasu. Frekwencję naszych Targów przytłaczają rzesze dzieciarni utrudniającej dostęp do eksponatów, zabierającej ze stoisk wszelkiego rodzaju prospekty, poto, aby zaśmieczać niemi ulice, względnie zanieść do domu papier, który może się przydać. Nasze Targi mają naogół jeszcze do tej pory charakter jarmarków, z tą różnicą, że zamiast kramikarzy uczestniczą w nich poważne firmy.

Rezultaty tegorocznych Targów Lipskich są naogół korzystne dla wystawców. Zawarto szereg poważnych transakcyj, a napływ interesantów w ostatnich dniach był tak liczny, że wystawcy starali się o przedłużenie terminu trwania Targów. Charakterystyczne dla tegorocznych Targów było, że nabywcy naogół nie targowali się o cenę, lecz tylko domagali się jaknajkrótszych terminów dostawy. Tymczasem np. w dziale obrabiarek, który jest bardzo poważnie zatrudniony przez zamówienia fabryk pracujących na potrzeby państwa, normalnym terminem dostawy był czas 6 miesięcy, a w dziale maszyn budowlanych 3 miesiące. Również w dziale aparatu

tów i przyrządów terminy dostawy wskazują na bardzo korzystny stan zatrudnienia przemysłu.

Na potwierdzenie powyższych informacji należy przytoczyć, że autor niniejszej notatki miał możliwość zwiedzić jedną z najpoważniejszych fabryk obrabiarek specjalizującą się w produkcji automatów, i stwierdził, że fabryka ta, która w normalnym okresie dobrej konjunktury zatrudniała około 500 robotników, a w roku 1933/34 miała około 200 robotników, obecnie zatrudnia z górą 900 ludzi i pracuje niemal wyłącznie na potrzeby rynku krajowego.

Autora niniejszej notatki interesowały przede wszystkim dwa działy Targów Lipskich: dział rowerowy i narzędziowy.

**Dział rowerowy** mieścił się w hali 12-ej. Na pierwszym miejscu znajdowało się stoisko firmy Wanderer Werke w Schönau-Chemnitz, obchodzącej w roku bieżącym jubileusz swojego 50-ciolecia. Firma ta (nawiasem mówiąc zatrudniająca z górą 5000 pracowników) wypuściła na rynek z okazji swojej rocznicy specjalny rower jubileuszowy, który pokazała na Targach. Rower ten posiada wszystkie części chromowane względnie czterokrotnie emaljowane. Kosztuje on 90 względnie 97 marek. Inne typy rowerów Wanderera kosztują w granicach od 70 marek do 150 marek (rowery wyścigowe).

Obok Wanderera znajdowało się stoisko Dürkoppwerke w Bielefeld. Również i tu przeważają rowery chromowane. Ceny rowerów Dürkoppa wahają się w granicach od 64 do 139 marek.

Phänomenwerke w Zittau, które szczycą się tem, że na ich rowerze zdobyto w 1934 r. mistrzostwo Niemiec, pokazały szereg rowerów turystycznych i sportowych. Zwycięski model wykonany został z rur średnicy 25,4 mm, koło zębate posiada 47 zębów, łańcuch  $\frac{1}{2} \times \frac{1}{8}$ , „obrace są drewniane, gumy  $27 \times 1\frac{1}{4}$ “, wysokość ramy wynosi 57 cm. Firma ta reklamowała na Targach specjalnie typ nr. 20 tak zwany SA-Rad, silnie zbudowany, nadający się dla wojska i ludzi pracy w cenie 70, 80 R. M. (70 marek i 80 fenigów).

Adam Oettel w Rüsselheim wystawił szereg tanich rowerów w cenie już od 55 marek do 95 marek.

Z innych fabryk wymienić trzeba firmy Brennabor, Kritzer & Kayser, Gruss, Uerdingen, które wystawiły bądźto rowery, bądź też najprzeróżniejsze przyczepki rowerowe.

Naogół wszystkie rowery wystawione na Targach posiadały części chromowane. Również widoczną była przewaga rowerów balonowych i półbalonowych.

Na specjalną uwagę zasługuje wystawiona w hali rowerowej maszyna do naciągania sprych rowerowych, wykonana przez firmę Miehlewerke. Bardzo pomysłowa maszyna wykonuje w ciągu 10 godzin około 95 kół rowerowych.

S. G.

W jednym z następnych numerów „Przemysłu Metalowego” zamieścimy sprawozdanie z działu obrabiarek i narzędzi na Targach Lipskich. Posiadamy jednak zebrany na Targach materiał, dotyczący i innych działów przemysłu metalowego reprezentowanego na Targach. Zainteresowane fabryki związkowe mogą otrzymać ten materiał do przejrzania w Sekretarjacie Grupy Producentów Narzędzi P. Z. P. M.

## W SPRAWIE EKSPORTU DO GRECJI

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę firm polskich zainteresowanych w eksporcie do Grecji na kwestję następującą:

Zgodnie z miarodajnymi informacjami Delegata P. I. E. w Atenach, mimo sytuacji politycznej, warunki płatności na rynku greckim nie uległy żadnym

zmianom, tak że sposób przydziału dewiz za towary importowane z zagranicy nie został zmieniony. Jednocześnie Instytut zaznacza, że należności firm polskich zamrożone w Grecji, a pochodzące z dostawy towarów uskutecznionej przed dniem 27 kwietnia 1932 r., winny być do dn 26 kwietnia r. b. spłacone w wysokości 60% globalnej sumy wierzytelności. Firmy, które nie uzyskały spłaty 60%, mogą dochodzić swych pretensyj w drodze sądowej.

### RYNEK METALI W ROKU 1934

Ceny metali, według notowań giełdy londyńskiej, kształtowały się w poszczególnych okresach roku ubiegłego (w funtach sterlingach) za tonnę angielską następująco:

	Rok 1934				
	9.I	5.IV	3.VII	2.X	28.XII
Aluminium	100	100	100	100	100
Antymon	22,25	24,75	26,75	33,88	53,5
Cyna	224,75	235,38	226,81	231,88	228,19
Cynk	14,19	14,69	13,94	12,19	11,63
Miedź elektrol.	35	35,75	34,5	30,25	31,69
„ standard	31,6	32,22	31,28	27,03	28,22
Ołów	10,69	11,25	10,88	10,38	10,44
Nikiel	227,5	227,5	202,5	202,5	202,5
Rtęć	9,63	10,75	11,5	11,56	11,69
Srebro	19,13	19,88	21	22,44	24,13

Jak wynika z powyższej tabelki, jedynie aluminium notowano w ciągu całego roku bez zmian; z pozostałych metali cztery podniosły się, a pięć spadło. Do I-iej kategorii należą: antymon, cyna, rtęć i srebro. Do II-iej kategorii: cynk, miedź elektrolityczna, miedź standard, ołów i nikiel. Z I-iej grupy najbardziej charakterystyczny dla roku ubiegłego jest gwałtowny wzrost antymonu o 240%, t. j. prawie 2½ raza. Wzrost ten, jak widać z tabelki, zaznaczył się dopiero w ostatnim kwartale r. ub. Na drugim miejscu mamy srebro, którego notowania podniosły się w ciągu roku o 26%; na trzecim miejscu rtęć — wzrost o 21%, i wreszcie cyna, która ulegała nieustannym wahaniom, wykazuje przy porównaniu ostatniego kwartału r. ub. z pierwszym — wzrost ok. 1,5%. W drugiej grupie metali, których ceny w r. ub. obniżyły się, najwięcej spadł cynk — o 18%, dalej nikiel o 11%, miedź standard o 10,5%, miedź elektrolityczna o 9,5% i ołów o 2%.

Poniżej zamieszczamy drugą tabelkę, ilustrującą najwyższe i najniższe notowania poszczególnych metali w roku 1934, również w funtach sterlingach za tonnę ang.

	Metale I-iej grupy		Metale II-iej grupy		
	Cena		Cena		
	naj-wyższa	naj-niższa	naj-wyższa	naj-niższa	
Antymon	56,50	22,25	Miedź stand.	34,03	26,03
Srebro	25,25	18,75	Cynk	15,00	11,63
Rtęć	11,69	9,63	Ołów	11,75	10,19
Cyna	238,75	222,38	Nikiel	227,50	202,50

Jak widzimy, rozpiętość cen jest tu większa, a zatem różnice procentowe wyższe. Z I-iej grupy dla antymonu mamy 254%, dla srebra 35%, rtęci 21% i cyny 7,5%. W II-iej grupie różnica między najwyższym i najniższym stanem wynosi dla miedzi standard 23,5%, dla cynku 22,5%, dla ołowiu 13% i niklu 11%.

Wreszcie zamieszczamy dla orientacji jeszcze trzecią tabelkę, (w złotych po kursie dnia za tonnę metr.), która, tak jak tabelka II w funtach sterl., wskazuje najwyższą i najniższą cenę danego metalu w roku 1934.

	Cena			Cena	
	naj-wyższa	naj-niższa		naj-wyższa	naj-niższa
Aluminium	2866	2534	Miedź standard	933	660
Antymon	1466	610	Ołów	322	260
Cyna	6441	5855	Nikiel	6520	5131
Cynk	410	299	Rtęć	9106	7858
Miedź elektrol.	1018	735	Srebro	90	68

### PRODUKCJA DRUTU, GWOŹDZI, ŚRUB I NITÓW W 1934 ROKU

W numerze „Wiadomości Statystycznych z dn. 15 lutego r. b. ogłoszono dane, dotyczące produkcji drutu, gwoździ, śrub i nitów w 1934 roku.

Produkcja wymienionych artykułów wynosiła: (dla porównania podajemy cyfry za lata ubiegłe 1933 i 1932).

	1932 r.	1933 r.	1934 r.			
	tonny 1000 zł.	tonny 1000 zł.	tonny 1000 zł.			
Drut żelazny, ciągniony nie pokryty innym metal.	22741	13158	15530	6375	21868	9057
Gwoździe druciane						
żelazne . . . . .	20830	11657	27738	13202	27707	12795
Wyroby śrubowe						
żelazne . . . . .	5166	6290	7945	8605	10805	12902
Nity i sworznie bez gwintu						
żelazne	1252	1252	1367	1236	2088	1841

Jak widzimy z powyższej tabelki, produkcja drutu żelaznego ciągniętego w 1934 roku wykazuje w stosunku do roku poprzedniego wzrost, natomiast w stosunku do r. 1932 — spadek. Produkcja gwoździ druczanych żelaznych w stosunku do roku poprzedniego utrzymała się niemal na tym samym poziomie, a w stosunku do 1932 r. wykazała wagowo znaczny, natomiast wartościowo minimalny wzrost. Produkcja wyrobów śrubowych żelaznych wykazała w 1934 r. w stosunku do obu lat poprzednich równomierny wzrost tak wartościowy jak i wagowy. Wreszcie produkcja nitów i sworzni bez gwintu wzrosła znacznie w roku ubiegłym podczas gdy rok 1933 wykazał w stosunku do roku 1932 tylko niewielki wzrost.

### UTWORZENIE SYNDYKATU GWOŹDZI I DRUTU

Po kilkuletnim okresie walki rynkowej, która przyniosła nieobliczalne straty w branży gwoździarsko-druczanej, doszło wreszcie do skutku porozumienie rynkowe najważniejszych producentów tego działu.

Utworzony syndykat pod nazwą: Biuro Sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ sp. z o. o. objął 15 fabryk gwoździ i drutu, a mianowicie: Tow. Przem. Metalurgicznego w Polsce, Modrzejów — Hantke, Belgijska Sp. Akc., B. cia Szajn, „Drut“, Zjedn. Huty Królewska i Laura, Huta Kraków, B. cia Bauminger, Herman Kamsler, B. cia Klein, Licht i Leser, Drutindustria, Clavus, Tuller, Rogowski. Umowa syndykatowa została podpisana na 5 lat, co daje poważną gwarancję, że polityka syndykatu będzie mogła być należycie przeprowadzona i że pozwoli

bez gwałtownych posunięć na uporządkowanie sytuacji branży. Syndykat nie zamknął swoich ram organizacyjnych, tak że spodziewać się można, że w niedługim czasie ilość uczestników porozumienia będzie mogła być powiększona.

Działalność syndykatu obejmie w pierwszym etapie uporządkowanie cennika, przyczem podkreślić trzeba, że intencją syndykatu jest nie podwyższenie średniej cennika gwoździ i drutu, lecz zwiększenie rentowności produkcji, które nastąpi przez odpowiednie rozdzielanie zamówień pomiędzy fabryki w ten sposób, aby zamówienia przydzielone były fabrykom możliwie najbliższym położonym od odbiorcy, przez co obniżą się koszty transportu.

Pracami syndykatu kieruje p. inż. Zdzisław Macherski.

## „SPIS NARZĘDZI KRAJOWEJ PRODUKCJI”

NA 1935 R.

Jednym z nielicznych działów wytwórczości krajowej, który wykazuje od dwu lat stały poważny wzrost, są narzędzia.

Wartość produkcji narzędzi w Polsce kształtowała się w ostatnich trzech latach w sposób następujący:

1932 r.	3,4	milj. zł.
1933 r.	6,9	„ „
1934 r.	12,1	„ „

Ten tak znaczny wzrost produkcji narzędziowej przypisać trzeba w pewnej mierze intensywnej akcji propagandowej, prowadzonej przez Grupę Producentów Narzędzi Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Ostatnio opuściło prasę drukarską trzecie wydanie „Spisu Narzędzi Krajowej Produkcji”, obejmujące wykaz wszystkich narzędzi produkowanych w kraju z wskazaniem źródeł zakupu.

Pożyteczne to wydawnictwo, obejmujące 150 stron druku, powinno znaleźć się w posiadaniu wszystkich fabryk, zakupujących narzędzia, gdyż jest ono cennym podręcznikiem, ułatwiającym wyszukanie najkorzystniejszych źródeł zakupu.

Cena estetycznie wydanego tomu wynosi zł. 2.50.

„Spis Narzędzi Krajowej Produkcji” jest do nabycia w sekretarjacie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 5-94-26. Sekretarjat wysyła „Spis” na prowincję po otrzymaniu zamówienia pisemnego, lub po dokonaniu przez zamawiających wpłaty zł. 250 na konto P. K. O. 1581.

## NOWE KSIĄŻKI

Wyszła z druku nakładem autora praca p. Czesława Klarnera p. t. „U podstaw bezrobocia”. Warszawa, 1935. Skład główny w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie ul. Wiejska 10.

Nazwisko autora starczy za polecenie tej pracy uwadze naszych czytelników. Zanim damy o niej szersze sprawozdanie, zaznaczamy, że jest ona wynikiem obserwacji autora i jego badań przebiegu przesilenia gospodarczego na terenie ojczystym i zagranicą.

Książka p. Klarnera liczy 272 strony i zawiera, poza wstępem, następującą treść: „O gospodarce planowej — Czas

pracy—Przegląd zagraniczny, obejmujący Stany Zjednoczone, Anglię, Niemcy, Francję i Włochy — Wnioski z przeglądu zagranicznego — Polska — Fundusz Pracy — Zakończenie”.

Książka zawiera 10 wykresów i 66 tablic, na których opierają się wnioski autora.

## WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

*Światowa produkcja cynku w 1934 r.* Produkcja cynku wyniosła w 1934 r. 1 285 838 tonn, czyli o 160 905 tonn więcej aniżeli w 1933 r. Pierwsze miejsce wśród producentów cynku zajmują Stany Zjednoczone (336 000 t.). Dalej idą Belgja (192 000 t.), Kanada (134 000 t.) Polska (105 000 t.).

*Rosja kupuje statki w Holandji.* Rząd rosyjski zamówił w stocznich holenderskich 9 statków, w czym dwa transportowce po 3 500 tonn.

Tranzakcja ta doszła do skutku dzięki temu, że robotnicy stoczni holenderskich zgodzili się na obniżkę zarobków o 5%.

## WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW MUZEUM P. i T.

Dnia 22 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wiceministra Prof. K. Chylińskiego Walne Zebranie Muzeum Przemysłu i Techniki z udziałem przedstawicieli instytucji rządowych, b. licznych członków ze świata technicznego i przemysłowego.

Sprawozdanie z działalności Muzeum zdawali Prezes Zarządu Inż. St. Śliwiński i Dyr. Muzeum Inż. K. Jackowski.

Preliminarz wydatków bieżących na rok 1935 ustalony został w wysokości 175.000 zł.

Na stanowisko Prezesa Rady wybrany został p. Wiceminister Prof. K. Chyliński. Na stanowisko Prezesa Zarządu został wybrany przedstawiciel wielkiego przemysłu śląskiego Gen. Dyr. Inż. A. Ciszewski — Prezes Unji Górniczo-Hutniczej. Obecny stan Władz Muzeum przedstawia się w sposób następujący:

Rada Muzeum: Prezes Rady—Wiceminister Prof. K. Chyliński. I Wiceprezes — Prof. A. Ponikowski, II Wiceprezes — Gen. Dyrektor Inż. E. Kwiatkowski, Sekretarz Rady — Pułk. Inż. S. Witkowski.

Zarząd Muzeum: Prezes Zarządu — Gen. Dyr. Inż. A. Ciszewski, I Wiceprezes — Dyr. Inż. S. Śliwiński, II Wiceprezes — Pułk. dypl. Inż. O. Czuruk, Członkowie: Dyr. W. Adamiecki, Inż. S. Ambrożewicz, Inż. Z. Arnd, Inż. K. Iwanicki, Dyr. Muz. Inż. K. Jackowski, Dyr. S. Leśniowski, Nacz. Wydz. Inż. Z. Piotrowski Prof. I. Radziszewski, Inż. Z. Słomiński, Nacz. Wydz. Inż. S. Wasilewski, Dyr. Inż. T. Zamojski.

## Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 2.IV. 1935 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium . . . . .	2503	Miedź standard . . . . .	770
Antymon . . . . .	1477	Ołów miękki . . . . .	291
Cyna standard . . . . .	5116	Nikiel . . . . .	5068
Cynk hutniczy . . . . .	307	Rtęć . . . . .	8744
Miedź elektrolityczna . . . . .	857	Srebro za 1 kg. . . . .	97

Na rynku londyńskim ceny metali kształtowały się w bieżącym tygodniu, w porównaniu z ostatnimi naszymi notowaniami następująco: spadły jedynie antymon o ok. 4% i cyna o ok. 1,5%. Natomiast inne metale podniosły się i to znacznie: ołów o ok. 13%, miedź standard o ok. 8,5%, cynk o ok. 6%, srebro o ok. 5,5% i miedź elektrotechniczna o ok. 4,5%, aluminium, nikiel i rtęć bez zmian.